

Jacek Stęszewski, Dziewczyna z księżycą

Wędruj wzdłuż blizn wyschniętych rzek
Idąc po linie nie patrz w dół
Nie ufaj innym, w siebie wierz
Spod koła życia wygrzeb muł

Wszystkie swe skarby schowaj w szkatułce
Baw się i huśtaj na księżycą srebrnej półce

Tańcz jak ci gram niech twój duch się zjawi
Zrób wielki bal i każ się gościom bawić
/2x

Zetrzyj z podłogi własną krew
Z resztek wykrzesaj ogień swój
Potem płomienia swego strzeż
Nie pozwól by go zgasił ból

Wszystkie swe skarby schowaj w szkatułce
Baw się i huśtaj na księżycą srebrnej półce

Tańcz jak ci gram niech twój duch się zjawi
Zrób wielki bal i każ się gościom bawić
/2x

Popłyn przez to największe z mórz
Niech cię unosi morskość fal
I wyrwij kolce ze swych róż
A z płatków utkaj siłą dal

Wszystkie swe skarby schowaj w szkatułce
Baw się i huśtaj na księżycą srebrnej półce

Tańcz jak ci gram niech twój duch się zjawi
Zrób wielki bal i każ się gościom bawić
/2x

Wędruj przez czarnych sumień las
Co najcenniejsze, w sercu skryj
Ostrożna bądź i sprawdzaj czas
Swe rude włosy czesz i myj

Tańcz jak ci gram niech twój duch się zjawi
Zrób wielki bal i każ się gościom bawić
/4x